

Sygn. akt II Ka 536/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Wierzejska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Boruty

po rozpoznaniu w dniach 31 października 2017 r. i 4 kwietnia 2018 r.

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 26 maja 2017 r. sygn. akt II K 157/17

w zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. w W. kwotę 619,92 zł (w tym 115,92 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego stwierdzając, że wydatki za to postępowanie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 536/17

UZASADNIENIE

M. K. oskarżony był o to, że w dniu 22 października 2016 r. w miejscowości M. wszedł do niezamieszkałego drewnianego domu jednorodzinnego będącego własnością Z., S. i J. K., a następnie posługując się zapalniczką podpałił piankę wypełniającą drzwi lodówki, w wyniku czego ogień przeniósł się na podłogę i objął cały budynek powodując całkowite jego spalenie, czym spowodował straty w wysokości około 40.000 zł na szkodę w/w, przy czym zdolność do rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem miał w znacznym stopniu ograniczoną, **to jest o czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk**

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 26 maja 2017r. orzekł:

I. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 lat;

III. na podstawie art. 72 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek informowania Sądu o przebiegu okresu próby 1 raz na 3 miesiące;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 7 kk zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od przebywania na posesji położonej przy ul. (...) w miejscowości M., gm. S.;

V. na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 516,60 złotych tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego przez adw. M. C.;

VII. zwolnił oskarżonego od opłaty, zaś powstałe w sprawie wydatki przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze wniósł obrońca oskarżonego. Wyrokowi temu na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk zarzucił wymierzenie oskarżonemu rażąco surowej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat w sytuacji kiedy jego sytuacja życiowa i osobista w tym popełnienie czynu w warunkach ograniczonej poczytalności przemawiały za nadzwyczajnym złagodzeniem kary i za wymierzeniem mu kary grzywny.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się niezasadna. Pomimo tego, że apelacja obrońcy nie kwestionowała winy oskarżonego stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w całości podziela zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez sąd meriti w toku dotychczasowego rozpoznania sprawy, jak też dokonaną przez ten sąd ocenę dowodów, która doprowadziła do przekonania o winie oskarżonego. Z tego też względu brak jest podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie niezależnie od tego, że apelacja obrońcy dotyczy jedynie orzeczenia o karze.

W sprawie niniejszej brak jest również podstaw do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym w części dotyczącej wymiaru kary oskarżonemu w kierunku postulowanym przez autora apelacji.

Jak już wcześniej zostało stwierdzone obrońca oskarżonego w swojej apelacji postawił zarzut rażącej niewspółmierności kary. Tymczasem analiza akt sprawy jednoznacznie wskazuje na to, że w realiach niniejszej sprawy zarzut ten jest całkowicie chybiony.

W tym miejscu podnieść należy, że w orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., sygn. V KRN 178/85 OSNKW 1985/7-8/poz.60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990r., sygn. Wr 363/90, OSNKW 1991/7-9/39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r. sygn. II KRN 198/94 Lex nr 20739). Chodzi przy tym o niewspółmierność zarówno niekorzystną dla oskarżonego, jak i korzystną dla niego, ale niekorzystną z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, a więc interesu publicznego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, że w przypadku oskarżonego nie mamy do czynienia z rażąco niewspółmiernością kary.

Podnosząc zarzut z art. 438 pkt 4 kpk obrońca wskazał na takie okoliczności, jak: stan ograniczonej poczytalności oskarżonego tempore criminis, oskarżony doprowadził do spalenia domu jedynie w związku z brakiem ostrożności nie miał zamiaru spalenia domu, oskarżony jest osobą, która ukończyła szkołę specjalną, nieporadną i do chwili obecnej niekaraną. Wszystko to uzasadnia zdaniem obrońcy zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie oskarżonemu kary grzywny. Jednakże zdaniem Sądu, z takim stanowiskiem w realiach sprawy niniejszej nie sposób się zgodzić.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy obrońcy, że przestępstwo z art. 288 § 1 kk może być popełnione tylko umyślnie i to zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Skoro więc obrońca nie kwestionuje winy oskarżonego, to nie może skutecznie twierdzić, że oskarżony nie miał zamiaru podpalenia domu, a zaistniały pożar był jedynie spowodowany brakiem ostrożności z jego strony. Jest to oczywista sprzeczność w treści samej apelacji, a taka okoliczność nie może być brana pod uwagę przy ocenie, czy orzeczona wobec oskarżonego kara jest rażąco surowa.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy dokonując wymiaru kary oskarżonemu uwzględnił wszystkie pozostałe podnoszone w apelacji obrońcy okoliczności.

Niewątpliwie w przypadku, gdy sprawca przestępstwa odpowiada w warunkach określonych przez art. 31 § 2 kk istnieje możliwość zastosowania przy wymiarze kary dobrodziejstwa nadzwyczajnego jej złagodzenia. Jednakże należy mieć na uwadze, że każdorazowo dokonując wymiaru kary oskarżonemu Sąd orzekający musi brać pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Dopiero, gdy analiza tych dyrektyw doprowadzi do przekonania, że kara wymierzona w najniższym ustawowym wymiarze będzie rażąco surowa istnieje możliwość nadzwyczajnego jej złagodzenia. Tymczasem w przypadku oskarżonego M. K. nie można mówić o rażącej surowości kary w sytuacji, gdy wymierzono mu karę 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności tj. karę zbliżoną do dolnego progu ustawowego zagrożenia i jeszcze w dodatku, gdy wykonanie tej kary zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący dwa lata. Podnieść należy, że przecież oskarżony dopuścił się czynu o znacznej społecznej szkodliwości i to w zamiarze bezpośrednim oraz spowodował szkodę w mieniu pokrzywdzonego na kwotę około 40 000 zł (czego obrońca też nie kwestionował). Już chociażby te okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, przemawiają przeciwko nadzwyczajnemu złagodzeniu kary oskarżonemu w sposób postulowany przez obrońcę. Dodatkowo należy też mieć na uwadze i to, że w stosunku do oskarżonego nie orzeczono kary grzywny. Jest to więc kolejny argument przemawiający przeciwko uznaniu apelacji obrońcy za zasadną.

Reasumując więc Sąd Okręgowy z wyżej przytoczonych powodów uznał, że orzeczona wobec oskarżonego kara odpowiada dyrektywom jej wymiaru określonym w art. 53 kk i z tego też względu nie podzielił apelacji obrońcy.

Z powyższych więc względów oraz na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

oe